

# GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ **GŁOS LUDU**

CZWARTEK 18 GRUDNIA 1997 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 146 ♦ CENA 3,- Kč

## O FINANSACH, HOTELU „PIAST“ I PLANACH NA KOLEJNY ROK

# Obradował Zarząd Główny PZKO

Strajk w tej kadencji i zarzucenie oskarżeń w niedzielę na posiedzeniu Zarządu Głównego PZKO odbyło się wczoraj w Cz. Zastawie. Prezes Jerzy Czup, składając zebrańom życzenia pozostawiając na następny rok, wyraził również nadzieję, że w najbliższym czasie rozwiążące zostaną najważniejsze problemy, które od kilku miesięcy bułwują żaożniańskie społeczeństwo.

Uczestnicy zebrania zaznajomieni z opiniami prezesów i zarządów Klubów Miejskowych PZKO w sprawie utworzenia funduszu związkowego na dofinansowanie Biura. Koła zgadzają się na ustalenie składek na działalność Biura pod warunkiem wcześniejszego pozytywnego rozwiązania sprawy hotelu „Piastr”. Prezes Jerzy Czup zdal zebrańom relację z ostatnich kroków poczynionych w sprawie odzyskania hotelu „Piastr”. Zgodnie z postulatami Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” sprawę przejął S.A. Dom Polski skierowano na drogę sądową. Niezależnie od tego na najbliższej drodze jest realizacja wekalu. Podjęte zostały wszelkie działania, aby Jędrzejowski powrócił do PZKO do końca bieżącego roku.

Głównym punktem programu wstępnego zebrania było uzgodnienie projektu działalności ZG i Biura w roku 1998. Upróżwa bowiem termin składania do Ministerstwa Kultury RC projektów

na rok następny. W planach na rok następny znalazły się m. in. następujące imprezy: Gorochów Święty, Babki Festyn, Maj nad Olzą, Ondruszowe Godki, Oszedłowska, Dozynki, folklorystyczne Dni Zaożia, Koncert Jesienny i Koncert Świąteczny, przegląd małych zespołów śpiewaczych, występ zespołów reprezentacyjnych. Dla dzieci i młodzieży odбудą się m. in. konkursy dziecięcych zespołów teatralnych „Talinki 1998”, przegląd dziecięcych zespołów śpiewaczych, Śląskie Śpiewanie, eliminacje VI Festiwalu Piosenki Dziecięcej, Złot Młodzieży, konkursy recytatorskie i czytelnicze. Odbudą się warsztaty teatralne i kurs animatorów kultury, seminaria historyczne i plastyczne. W planach edytorstwa znalazła się jednodniówka z okazji 150-lecia prasy polskiej na Śląsku Cieszyńskim i Kalendarz Śląski. Ważne miejsce w projektach na rok następny zajmuje Teatr Lalek „Baika”, który obchodzić będzie swoje 50-lecie.

W wywiadzie z członkami Zarządu Głównego PZKO, w szczególności z dyrektorem Biura, Bohdanem Suchanem, w sprawie finansowania działalności i planach na rok następny.

Członkowie ZG PZKO zapoznali się też z wynikami kontroli realizacji założeń Komisji Rewizyjnej ZG PZKO. Najważniejszy był postulat mówiący o konieczności przyjęcia fachowca do działu ekonomicznego Biura ZG. Dyrektor Biura, Bohdan Suchanek, stwierdził, że w Biurze bardziej potrzebny jest obecnie fachowiec od spraw ekonomicznych niż dyrektor. Zgodził się wycofać swoje wyświadczenie, którego termin upływa z ostatnim dniem tego roku, pod warunkiem, że będzie mógł odejść 31 stycznia 1998 oraz że prezes w trybie natychmiastowym ogłosi konkurs na dyrektora Biura ZG PZKO.

**CZESŁAWA RUDNIK**  
rzecznik ZG PZKO



▲ Marek Jaraczynski, właściciel firmy „Marimar” z Tuszyna, prezentuje konfekcję damską i dziecięcą. Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSUNIK

## WYSTAWA KONTRAKCYJNA „CESPOL KONTAKTY '97“ Ciekawa oferta, średnie zainteresowanie

OSTRAWA (mro) - Wczoraj przebiegła w hotelu „Atom” w Ostrowie wystawa kontraktacyjna przedselektorów z Tuszyna i Łodzi pn. „Kontakty '97” przygotowana przez ostrawską spółkę „Cespol”.

Przybyło na nią 15 wystawców z Polski. Oferowano głównie towary tekstylne, ale w propozycjach znalazły się także kosmetyki, herbaty oraz aparaty telefoniczne.

Prezentowano nowe technologie. Sławomir Stasiak, szef firmy „Multicolor” z Tuszyna wystawił próbki „slogowania”, czyli odporne na ścieranie i pranie nadruki z metrazu symulującego haft do zastosowania na bluzach, torbach, butach. Ewelina Elkermana z firmy „Haber” przywiozła kilka „chodliwych” fasonów konfekcji damskiej. Zainteresowanie, jak to określiła,

było średnie. Jednak udało się zawrzeć konkretne zamówienia.

„Trzeba co najmniej trzy razy się pokazywać na obcym rynku, by osiągnąć kontakty handlowe” - powiedział na konferencji prasowej Milan Peprnik, konsul handlowy Konsulatu Generalnego RC w Katowicach. „By wejść na rynek trzeba ponadto mieć wszystko przemysłowe i przygotowane włącznie z certyfikacją”. Jego placówka ocenia, iż 80 proc. firm biorących w nich udział zrealizowało zakładane cele.

► Ciąg dalszy na str. 2

## PO WSPÓLNYCH OBRADACH RADY POLAKÓW I RADY PRZEDSTAWICIELI

# O młodzieży i wyborach

W CZESZYN (kor) - Działalność komisji ds. młodzieży oraz przygotowania do przyszłorocznych wyborów były omawiane podczas przedsięwzięcia wspólnego posiedzenia Rady Polaków i Rady Przedstawicieli, które odbyło się w poniedziałek w saloniku hotelu „Piastr”.

Jak poinformowała nas członkini Rady Polaków Danuta Branna, przewodniczącej komisji młodzieżowej Roman Baran zapoznał zebranych z treścią ankiet, którą komisja skieruje w tych dniach do uczniów szkół średnich oraz 9 klas polskich szkół podstawowych. Celem ankiety jest uzyskanie niemożliwych informacji nt. możliwości działalności organizacji młodzieżowej oraz form aktywności społecznej i kulturalnej, którymi byłaby zainteresowana młodzież zaożniańska.

Głównym tematem obrad był jednak wybór. Prezes Rady Polaków Wacław Węgrzyński Fojcik podkreślił szczególne znaczenie wyborów komunal-

nych, to w gminach bowiem decyduje się o wielu zasadniczych dla naszego społeczeństwa sprawach. Nie należy jednak zapominać również o wyborach senackich, które odbędą się najprawdopodobniej w tym samym terminie, co samorządowe, oraz o ewentualności ogłoszenia w przyszłym roku także nadzwyczajnych wyborów do Izby Poselskiej” - powiedziała redaktorka „GL”, D. Branna.

Rada Przedstawicieli zaakceptowała wniosek Rady Polaków o poszerzenie działalności dotychczas grupy ds. politycznych (jej członkami są W. Fojcik, Marian Jędrzejczyk, Marta Pilich i Władysław Bilko) o wiceprezesa Ra-

dy Polaków Bronisława Walińskiego. Członkostwo w tej grupie zaproponowane zostanie również przedstawicielom organizacji i ugrupowań, które nie zdołają uzyskać dostępu do Kongresu Polaków, m.in. PZKO i Ruchu Politycznego „Wspólnota”. Głównym zadaniem grupy politycznej będzie przede wszystkim analiza sytuacji w poszczególnych gminach z punktu widzenia praktycznej realizacji praw mniejszości oraz pomoc przy tworzeniu list kandydatów tam, gdzie będzie to potrzebne.

„Członkowie obu Rad zdają sobie sprawę, że najlepiej znają sytuację w gminach miejscowej Polacy, a zadaniem Kongresu Polaków jest wspieranie ich działań, ewentualnie służyć im radą czy pomocą. Dlatego też komisja polityczna postara się jak najściślej współpracować z działaczami terenowymi” - zakończyła D. Branna.

## Kiedy „GL“

Do końca 1997 roku „Głos Ludu” ukaże się jeszcze 4-krotnie, a mianowicie: w sobotę 20 bm. o objętości 6 stron, w wtorek 23 bm. jako 12-stronicowe wydanie świąteczne, w sobotę 27 bm. ponownie na 6 stronach i w wtorek 30 bm. o objętości 8 stron. Pierwszy numer w 1998 roku pojawi się 3 stycznia. (f)

## BILETÓW NA KONCERT ŚWIĄTECZNY JUŻ NIE MA Sobota z folklorem

TRZYNIEC (kor) - Bardzo atrakcyjny zapowiada się Koncert Świąteczny, który już w sobotę o godz. 16.00 rozpocznie się w trzynieckim Domu Kultury „Trinia”. Na scenie zaprezentuje się w towarzystwie publiczności aż pięć zespołów folklorystycznych z całego Zaożia. Organizatorami koncertu są członkinie ZPT „Olza” Urszula Niedoeba i Michała Donocik, a z ich zaproszenia - oprócz nasterzyniego zespołu - skorzystał również „Górnol” i „Suszanie” oraz zespoły „Dyzynka” i „Skotnica”.

W programie będzie można obejrzeć nie tylko tańce z całego naszego regionu, ale również polskie tańce narodowe i regionalne, mostyckie „Górnol” przegrywali kancycki Adama Sikory, a kobiety zabarzą również między występami poszczególnych zespołów. Program

## POGODA

**CZWARTEK** - Zachmurzenie umiarkowane przechodzące do dużego, przelotne opady deszczu ze śniegiem, rano lokalnie mgły i zamglenia. Temperatura w dzień od -4 do 0 st., nocą od -4 do -8 st. C.

**PIĄTEK** - Bez większych zmian. Temperatura w dzień od -4 do 0 st., nocą od -4 do -8 st. C.

zapowiada się więc, moim zdaniem, bardzo ciekawie” - mówi U. Niedoeba.  
Musimy jednak zaznaczyć wszystkich miłośników folkloru, którym nie udało się lub nie zdążyli zakupić biletów w przedsprzedaży, gdyż z powodu ogromnego zainteresowania biletów po prostu zabrakło.

## ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA W DOMACH DZIECKA

Święta Bożego Narodzenia to dla wychowanków domów dziecka najcięższy okres. Czas oczekiwania i niepewności, niekiedy smutku, gdy wigilijny wieczór trzeba spędzić w sierocinicy. To także ciężki czas dla wychowawców, którzy do ostatniej chwili nie wiedzą, czy np. nadzwyczajny alkohol rodzic nie zapomniał przyjechać po swoje dziecko.

„Wielkość podopiecznych z Domu Dziecka „Śloneczko” w Hawierzowie spędzi wigilijny z rodzinami i swoimi lub zaprzyjaźnionymi. Dla mi smutkiem przeżył świąteczny wieczór już w wtorek urządziliśmy wigilijny, aby wspólnie przeżyć świąteczny nastrój” - mówi wicedyrektor Wojciech Somodi. „Były słodycze i prezenty. Dla tych wychowanków, którzy zostana-

uroczyście kolojacja odbędzie się 24 bm. Pod choinką znajdą się prezenty ufundowane przez sponsorów - Urząd Miasta oraz prawną Fundację Teresy Max (każde dziecko otrzyma podarunek wartości tysiąca koron). Ponadto wy-

z nich odebrano prawa rodzicielskie. Placówka otrzymuje dotacje od państwa, pomagając jej też sponsorzy. W tym roku są to m.in. Kopalnia „Dąbków”, „Kovona” oraz Fundacja „Tejcza”, Teresy Max i Team Jędr. Za pieniądze z ostatniej - 50 tys. koron - wyposażono siłownię. Dodatkowo na święta pomocy finansowej udzielił też władze miasta.  
W domu małego dziecka w Suchej Górnej, uroczysta wigilia odbędzie się w wtorek 23 bm. Każde dziecko dostanie ładną zabawkę, słodycze i owoce. „Oczekujemy wizyty przedstawicieli

## Czas oczekiwania

Warto przypomnieć, iż w karwińskim domu handlowym „Trefa” stowarzyszenie „Tejcza” i fundacja zagrożonych dzieci „Śloneczko” zorganizowały akcję z myślą o wychowankach domu dziecka „Serce”. Pod choinką - do soboty 21 grudnia - można składować prezenty (lub dar pieńiężne), które przekazane będą później podopiecznym tej placówki. (wak)

## Premierem Josef Tošovský

PRAGA - Prezydent Vclav Havel mianował wczoraj nowym premierem dotychczasowego gubernatora Czeskiego Banku Narodowego, 47-letniego Josefa Tošovského, powierzając mu misję utworzenia nowego rządu.

Nowy premier jest przekonany, że nie uda mu się utworzyć rząd do końca br. Odmówił podania konkretnych nazwisk członków przyszłego gabinetu, jednak - jak dodał - „powinni to być ludzie młodzi”, którym chciałby w ten sposób umożliwić wejście do polityki. Tošovský oświadczył też, że nie bierze pod uwagę obecności dotychczasowego premiera Vclava Klášana w utworzonym przez siebie gabinecie.

# W SPRAWIE ODSZKODOWANIA ZA KRZYWDY WOJENNE Petycja do Niemiec

Colonkowie Stowarzyszenia Ofiar II Wojny Światowej przy współpracy z Radą Polaków w RC opracowali petycję zaadresowaną do Komisji Petycyjnej Parlamentu Republiki Federalnej Niemiec. Petycja dotyczy nieuregulowanej kwestii odszkodowań za krzywdy, których doznały w okresie II wojny światowej osoby narodowości polskiej zamieszkujące byłe terytorium III Rzeszy, dziś znajdujące się w obrębie czeskiego Śląska Cieszyńskiego.

„Podkreśliamy fakt, że wymienione terytorium było w okresie wojny w innej sytuacji, niż pozostałe tereny dzisiejszej Republiki Czeskiej, ponieważ po niespełna roku przynależności do Polski zostało na podstawie decyzji z 26 września 1939 roku włączone wprost do Niemiec, zaś inne terytoria Republiki Czeskiej tworzyły Protektorat Czech i Moraw” - stwierdzają autorzy petycji.

Przypomina się w petycji, że na podstawie specjalnych niemieckich ustaw Polacy żyjący w czasie wojny na terenie dzisiejszego czeskiego Śląska Cieszyńskiego musieli odprowadzać specjalny podatek stanowiący 15 proc. zarobku. Mieli ograniczone przydziały żywności i innych artykułów. Za najmniejsze uchybienia stosowano wobec nich najsurowsze kary. Wielu Polaków, w tym dzieci, wywieziono na prace przymusowe, wielu więziono w obozach.

„Zwracamy się do Komisji Petycyjnej Parlamentu RFN z żądaniem rozpatrzenia możliwości odszkodowania krzywdy doznanych przez tę grupę osób” - czytamy m. in. w petycji.

Petycję można podpisywać, jak poinformowała „GL” członkini Rady Polaków, Danuta Branna, w kancelarii Rady w Cz. Cieszym przy ul. Głównej 3 do końca stycznia 1998 roku. (h)

## GINNE INWESTYCJE FINANSUJE PAŃSTWO

### Woda popłynie z Girowej

**PIOSEK (kor)** - Dzięki pomocy finansowej z funduszu Ministerstwa Środowiska RC udało się w tym roku dokończyć piosęcianą budowę nowej oczyszczalni ścieków. Ze środków funduszu finansuje też Urząd Gminy remont sieci kanalizacyjnej oraz budowę nowej sieci wodociągowej.

Jak poinformował nas starosta Oldrich Rathouský, na remont kanalizacji przeznaczyła gmina ok. 17 mln koron, a przedsięwzięcie miało być sfinansowane w przyszłym roku. Tak samo zresztą jak budowa sieci wodociągowej, która pochłonie około 4 mln koron. Nowy wodociąg będzie zaopracowywany w wodę 500 domów rodzinnych, a woda do rur popłynie ze zbiornika na zboczach Girowej z Malince.

Udało się też w tym roku doprowadzić z Jablonkova do Pioski gazucojącą inwestycję sfinansowaną wspólnie z Urzędem Gminnym w Bukowcu. Jak na razie koszty pierwszego etapu gazyfikacji pokrywa Piosiek z własnego budżetu, ale O. Rathouský spodziewa się

że również na gazyfikację uda się zdobyć w przyszłym roku środki z dotacji państwowej lub też zaciągnąć na dogodnych warunkach pożyczkę.

## USUNIĘCIE SZKÓD KOSZTOWAŁO 3 MLN KORON

### Pomoc nie tylko od państwa

**ŁOMNA DOLNA (kor)** - Gminy położone nad górnym biegiem rzeki Łomnej mogły podczas lipcowej powodzi mówić raczej o szczęściu, gdyż szkody były tu o dużo mniejsze niż w gminach z innych regionów Moraw i Śląska. I tu jednak rozszalał żywioł tak się w znaki. W Łomnej Dolnej usunięcie szkód wyrządzonych przez powódź pochłonęło dotychczas około 3 mln koron.

„Chodziło głównie o szkody na drogach gminnych i leśnych, trzeba było też przeprowadzić remont niektórych odcinków wodociągu oraz mostów przez Łomną. Trudno by nam było pokryć koszty z budżetu gminnego, na szczęście jednak pomocy z pomocą Urzędu Powiatowy we Frydku-Mistku

oraz ministerstwa rolnictwa. Chcieliśmy podziękować również Hucie Trzyńskiej oraz karwińskiej spółce Jaki, które za darmo dostarczyły nam materiał potrzebny do remontu” - mówi starosta Wiktor Sikora.

Nie miał jednak łomnianie wyłącznie o sobie. Jak się dowiedzieliśmy, jeszcze we wrześniu zebrali mieszkańcy gminy ponad 46 tys. koron, które przekazano jako dar dla powiatu z ostawickiej Nowej Wsi.

## PODSUMOWANIE ROKU JUBILEUSZOWEGO

### Folklorysty w sowinieckim Kole PZKO

**KARWINA (J. R.)** - Ostatnie w roku jubileuszowym PZKO zebranie (sprawozdawcze) urządziło Koło PZKO w Sowińcu 13 bm. Przybyło na nie 37 spośród 56 zrzeszonych w Kole członków. Najstarszego, 94-letniego Dominika Łukosza, zastąpił na zebraniu jego syn, inż. Leopold Łukosz, który przyjechał z Polski.

Przedwziętym zebraniem zajął Edward Krochmalny, który funkcję prezesa sprawował zaczął przed 40 laty. Był wtedy jednym z najmłodszych prezesów w Związku. Dziś, mając 70 lat, należy do grona najstarszych. Do-

▲ Skromniejsi aniżeli w latach poprzednich świąteczny wystrój miast i gmin przypomina o zbliżającej się choince, dodając uroku szarym o tej porze roku miejscom publicznym. Zdobny świerk stał także na ulicy Głównej w Czeskim Cieszymiu.

Fot. FRANCISZEK BALON

## Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

**Obawa o nowej epidemii**  
Szczęść osób, które zaraziły się wirusem grypy od drobitki, mogą dać początek nowej świątecznej epidemii tej choroby, przeciwko której nie istnieje szczepionka - poinformowała agencja AP.  
Robert G. Webster, członek zespołu ds. grypy światowej Organizacji Zdrowia i ekspert ds. wirusów z Kliniki Pediatricznej w Memphis w stanie Tennessee, powiedział, że uнікаalny szczepionki wirusa, nie spotykany dotychczas u ludzi, może się rozprzestrzenić po całym świecie, jeżeli zmunie tak, że będzie mógł być przekazywany między ludźmi. Obecnie istniejące szczepionki przeciwgrypowe nie stanowią przed nim zabezpieczenia.

„Nie ma na razie dowodów na przekazywanie tego wirusa między ludźmi, ale sama jego natura wskazuje, że szybko nabędzie tę zdolność. Jest to tylko kwestia czasu” - powiedział Webster.

## Przeciw uzależnieniom...

Kurs „Siedem kroków” dla nauczycieli polskich szkół przebiegnie również w przyszłym roku, a marzy się organizatorom podobny kurs - jeżeli uda się zawrzeć umowę z powiatową komisją ds. zwalczania narkomanii - również dla nauczycieli czeskich.

Jak poinformował nas B. Batorek, swój udział w dzisiejszej uroczystości, którą zorganizowano także z okazji 3.

rocznicy powstania Fundacji „Drogi Stoł” oraz 1. rocznicy rozpoczęcia owocej współpracy z fundacją ETOCH, zapowiedzieli na konkurs RP w Ostrowie Piotr Świerc, pohnomnik wojewody bieleckiego ds. rozstraszania się uzależnień i młodzieży Ryszard Schlack oraz prezes bieleckiego oddziału fundacji ETOCH Roman Wójnar.  
Uroczystości towarzyszyć będzie wystawa książek i publikacji na temat walki z uzależnieniami.

## Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

**Wywają 60 mld dolarów**  
Rosyjscy eksperci dokonali szacunkowych obliczeń, iż koszty międzynarodowej handlarze narkotyków będą starali się „wypruć” w Rosji w najbliższych latach 60 miliardów dolarów pochodzących ze sprzedaży narkotyków na zachodniej półkuli.

Zwłasnemu narkotykowemu pięknemu do Rosji jest następstwem ofensywy przeciwko handlarzom narkotyków prowadzonej przez Stany Zjednoczone w Ameryce Łacińskiej.

USA starają się spowodować odpływ brudnych pieniędzy z tego regionu.

Środki pochodzące z handlu narko-

tykami „są inwestowane w dziedzinę gospodarki niedostatecznie kontrolowanych przez państwo, do których należą wielkie ilości brudnych pieniędzy w obcej walucie” - stwierdził Bolsonaro podczas konferencji zorganizowanej na ten temat w Moskwie. Według tego ekspert, szarymi strefami, do których należą narkodolary są przede wszystkim handel detaliczny i handel samochodami.

## Zagra Diane

Gwiazda porno Christina Hance ma zagrać rolę księżnej Diany w filmie, który zamierza zrealizować David Puttnam - poinformowała gazeta „The New York Post”.

Puttnam współpracował z Dodinem Fayedem, który zginął razem z Dianą w wypadku samochodowym w Paryżu i wyprodukował razem z nim w 1991 roku wygrany Oscarem film „Ryzykowany wyścig”.

## KARY PIENIĘŻNE ZA DZIKIE WYSYPISKA

### Podatek od śmieci

**ORŁOWA (wak)** - Urząd Miejski chce nałożyć na mieszkańców dodatkowy podatek od śmieci. Mieliby go płacić wszyscy właściciele domów rodzinnych. Za te pieniądze miasto opłaciłoby wywożenie śmieci z ich posesji.

W Orłowej jest około 1 800 domów rodzinnych. Tymczasem umowy z miejskim przedsiębiorstwem podpisał niespełna 900 właścicieli. Reszta wyrzuciła śmieci do pojemników na osiedlach lub ... na dzikie wysypiska.

Orłowianie buntują się i nie chcą zawierać umów z Usługami Miasta z powodu stała wzrastającej ceny za wywóz śmieci. W porównaniu z 1992 rokiem wzrosła ona z 49,50 Kč/na osobę i rok do 264. Dziś wiadomo już, że w roku przyszłym trzeba będzie zapłacić jeszcze więcej, do 290 koron.

Według nowego rozporządzenia traktującego o wywozie odpadów, za składowisko nielegalne, czyli takie, którego sytuacja formalnoprawna nie będzie uregulowana przez daną osobę, może miasto nałożyć karę w wysokości do dziesięciu tysięcy koron.

## Po honorach...

Rada miasta Karlowe Wary uznała we wstok za niewłaściwe obywatelstwo nadane Adolfowi Hitlerowi i nazistowskiemu przywódcy Niemców sudeckich Konradowi Henleinowi, przypominając, że przyznano je w czasie okupacji, kiedy czeskosłowackie pogranicze z Karlowe Wary były częścią III Rzeszy.

Historicy uważali akt przyznania takiego obywatelstwa za niebyły na mocy dekretów prezydenta Beneša.

**Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnej sieci informacyjnej Polskiej Agencji Prasowej.**



## KARWIŃSKI REKONESANS POLSKICH KONSULÓW

## Trwanie polskości

Składanie wizyt w różnych zakątkach Zaolzia przez przedstawicieli Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie staje się tradycją. Po pierwszej, w lutym br. złożonej w Boguminie, przyszedł czas na Karwinę.

W ubiegły piątek Bernarda Błaszczyka, konsula generalnego RP w Ostrawie oraz konsula Piotra Szwarca przywitał Lubomir Kuzník, burmistrz miasta. Po oficjalnym uzgodnieniu programu na ratuszu, burmistrz zaprosił konsulów do zapoznania się z niektórymi instytucjami pracującymi na rzecz polskiej mniejszości narodowej.

Wizyty rozpoczęto od polskiej szkoły podstawowej w Karwinie-Prystacie. Zgromadzone na klatce schodowej dzieci owacyjnie przywitały gości i gromko podziękowały władzom miasta za opiekę nad szkołą i ufundowanie nowego boiska...*Być konsulem na Zaolziu i głosem polskiej szkoły oznacza, iż trzeba zostać odpornym na uczucia, bo gdziekolwiek się stanie, kogokolwiek odwiedzi, następują chwile wzruszenia i cudowne przejęcia.* - zdławionym głosem powiedział konsul Piotr Szwarz po ceremonii przywitania przez frysztańskich uczniów.

Zapoznając przybyłych ze szkołą, Janina Fierla, dyrektor placówki, opowiadała o szeroko zakrojonych pracach rekonstrukcyjnych, w których jednakże zračono secesyjnego ducha budynku. Pokazała dekorację korytarza szkolnego, m.in. gazetki tematyczne „Piękny mój kraj nad Olzą”, artyści karwińscy, galerijki prac Tadeusza Wrątnego, pisarzy czeskich, polskich, zaolziańskich oraz poczet królów polskich. Mówiła o ułóżdzeniach uczniów (np. w ubiegłym roku z 18 kończących szkołę aż 11 przeszło do szkół średnich).

„Od najdawniejszych czasów polska mniejszość narodowa była tu silna, cała historia o tym mówi” - odpowiedział na pytanie o miejsce, jakie przypisuje polskiemu szkolnictwu w mieście, burmistrz L. Kuzník. „Polskie szkolnictwo winno zajmować takie samo miejsce, jak szkolnictwo innych narodowości, np. czeskiej czy słowackiej. W Karwinie są dwie polskie szkoły, które są pełnione. Bardzo dobrze współpracuje się nam z wszystkimi polskimi organizacjami.



Polacy kulturyją swoje tradycje, pracę organizacyjną, ducha narodowego, budzi to szacunek”.

Po przejściu przez rynek frysztański delegacja znalazła się na pierwszym piętrze Biblioteki Regionalnej w Oddziale Polskim, gdzie oczekiwały na nią dyrektor placówki Halina Molin oraz kierowniczka oddziału Helena Legowicz.

Mówiono o prowadzonej przez bibliotekę szerokiej działalności popularyzatorskiej i wystawienniczej. Współpracy z bibliotekami z Polski oraz z 26 placówkami bibliotecznymi na terenie powiatu karwińskiego i frydecko-mistecckiego. Halina Molin podkreślała, iż wszelkie darowizny i formy sponsorowania biblioteki są bardzo istotne w działaniu tej wyjątkowej placówki. Zwracano uwagę na wysoki stopień opracowania zbiorów i rysującą się perspektywę ich skomputeryzowania, co przy powiązaniu sieci „Internetu” i karwińskiej sieci wewnętrznej „Intranetu” powiększy skalę udostępnienia informacji. Informacje o zbiorach polskich po opracowaniu będą odsyłane do cen-



Konsul generalny Bernard Błaszczyk przekazuje Renacie Filipowej dar piętynię na rzecz Fundacji „Pro”.

▼ Przed szopką bożonarodzeniową, której autorem jest karwiński plastyk Walter Taszek, członek Stowarzyszenia Artystów Plastyków przy ZG PZKO na frysztańskim rynku.

▼ Kierowniczka Oddziału Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Helena Legowicz zapoznaje gości z książeczką „Czarno-białe Zaolzie”. Zdjęcia MARTYNA RADŁOWSKA-OBURSIK



▲ Goście w towarzystwie burmistrza Karwiny Lubomira Kuzníka podziwiali odnawiane elewacje Frysztatu. ▲ Spotkanie z reprezentantami polskiej mniejszości narodowej w Karwinie.

tralnej kartoteki ewidencji literatury zagranicznej Biblioteki Narodowej w Pradze. Stworzony w ten sposób katalog będzie wystawiany także i na „Intermec” z adnotacją, iż dana pozycja jest

w Bibliotece Regionalnej w Karwinie. Oddział Polski Może i z dopiskiem, kto książkę ofiarował...*Już teraz, z wypoczętymi międzybibliotecznymi często zgłaszane jest zapotrzebowanie na polską beletrystykę w oryginalnej - informuje Helena Legowicz. „Nawet ze strony bibliotek z Polski” - dodaje Halina Molin.*

Powodzeniem cieszyć się też mogą polska Biblioteka ma 60 sponsorów.

Pod koniec swojej wizyty konsulowie przekazali dar książkowy m.in. Janu Miodka „Odpowiednie dać rzecz słowo, - szkice o współczesnej polszczyźnie, „Małą encyklopedię PWN”, „Chłopów” Władysława St. Reymonta czy Piotra Kulczyckiego dwutomową „Literaturę polską”.

W drodze na zamek goście na chwilę zatrzymali się przy szopce bożonarodzeniowej na frysztańskim rynku.

Na pytanie, czy prace na zamku dobiegły już końca, L. Kuzník odpowiedział: „Liczymy się z kontynuacją prac restauratorskich. Teraz przyszła kolej na restaurowanie obrazów, mebli itp. Niestety z powodu okrojonego budżetu na rok przyszły prace te ulegną wstrzymaniu”.

Odrestrauwany zamek Laričevich zrobił wrażenie na polskich dyplomatów. Do księgi pamiątkowej B. Błaszczyk, dziękując za przyjęcie, wpisał m.in. i te słowa - z Gratulacją odrestaurowania zamku, który niecie w sobie piastowskie korzenie”.

„Karwinia w swojej historii ma nie tylko piastowskie korzenie, ale wiele wspólnych polsko-czeskich akcj[...] Chciałbym zobaczyć podziękowanie za to, iż Karwinia stała się miastem Fenwala PZKO, (...) Karwinia, z jej instytucjami mniejszościowymi jest bardzo ważnym ogniwem w kulturze Śląska Cieszyńskiego” - to niektóre fragmenty wypowiedzi konsula generalnego RP w Ostrawie podczas zamykającego wizyty spotkania na ratuszu z przedstawicielami polskich organizacji.

Przedstawiciele mniejszości działali za wsparcie finansowe swoich inicjatyw zwłaszcza z karwińskiego Funduszu Kultury, dziękowali za zainteresowanie, jakim miasto otacza ich działalność (relację nt. spotkania przyznał „GL” 13 bm.). Miłym akcentem spotkania było wręczenie Renacie Filipowej z fundacji „Pro” darowizny konsula w wysokości 10 tys. koron na rzecz wydania monografii Franciszka Świdra.

M. RADŁOWSKA-OBURSIK



## PRYZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRYZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRYZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRYZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRYZYSTAWKA ■

Co dzisiaj powie komuś kryptonim: gs - albo pseudonim: Górecki, Bogusław Swojki...? Sygnowano nimi niegdyś znaczącą część publicystyki religijnej i kulturalnej oraz wierszy i opowiadań w cieszyńskiej prasie ewangelickiej, w kalendarzach, ale także zwarte modlitewniki, podręczniki do konfirmacji oraz szkuki dla teatru amatorskiego...

Gros dorobku literackiego ks. Gustawa Szurmana (8 IV 1908 - 19 IV 1980) mieści się na łamach redagowanego przezeń przed wojną pisma „Przyjaciel Dziełca” (np. serjiny prozy „Szczypciół i Sypciusz” lub „Jurek Zych”...), później na stronach „Ewangelika” i „Przyjaciela Ludu” oraz warszawskiego „Zwiastuna”. Mieści się ów dorobek także w rocznikach „Kalendarza Ewangelickiego”.

W latach pięćdziesiątych grywano na Podbeskidziu niektóre sztuki teatralne Bogusława Swojkiego, które Gustawa Szurmana. Wymienimy tu chociażby: „Światło na graniu”, „Ka-

lekę”, „Żonę pożyzoną”, „Pusty dom”, „Złota rybka”... Ten ostatni np. tytuł, choć z rozległą ekpocyją, stanowi rzecz naprawdę dowcipną i zwrócić. W Cieszyńcu, Bielsku i Wiśle natomiast grywano „Spadkobierców reformacji”, sztukę przygotowaną na 450-

lecie wystąpienia Marcina Lutra. Skoro na terenie Kościółca, to najpewniej pod nazwiskiem autora. O tym bowiem, w jaki sposób w tamtym okresie należało ukrywać druczki zborowe, niech zaświadczy szczerułka książeczka ks. Szurmana: „Modlitwy powszechne, spowiednie i komunijne...”, wydana już po wojnie w Teofila w Jabłonkowie, lecz pod firmą i datą: Towarzystwo Ewangelickie 1939.

Poezja ks. Szurmana jest okolicznościowa i służy zapotrzebowaniom zborowym. Jej inspiracją jest przyroda, np. ta z wielkanocnych odniesień, ale

także Biblia. Skierowaniem - kaznodziejstwo i moralistyka, nawet kontynuacja tekstów liturgicznych. Intencją zaś liryczna bezpośredniość, podziwianie ewangelickiej tradycji, przywołanie duchowej symboliki. Z pastorskimi nauczaniem i skierowywaniem

czytelnika i słuchacza idzie wszak na ogół w parze autentyczna refleksja poetycka. Modlitwa wieczorna pastora w „Wieczorze” jest np. bezpośrednim doznaniem odchodzącego dnia: „Już wieczór dokota, / Już robi się ciemno, / Więc w modlitwie wolam; Panie, zostań ze mną! / Tam gdzie zaszło słońce, / Jeszcze trochę jaśnie! / Nim ten wiersz dokończy / Ten blaśk zapamięta. / Choć lampka na stole / Zapalona w porę, / Nie tu nie wydoła. / Bo wieczór wieczorem, / Lampy i neony / Nie zastąpią słońca, / Gdyż wieczór zmęczy / A dusza laknąca.”

W opowiadaniach ks. Szurmana przeważa tematyka rodzinna oraz studium moralnych postaw. Proza ta charakteryzuje się potocznością narracją i sprawnym, socyjnym językiem. Omiłując aktualne doznania społeczno-polityczne podsuwa autor czytelnikowi przykłady życia godnego, poczciwego. Idzie zatem o odruchoi zatkosnego serca pastorskiego i o próby sprostanía obowiązkiem duchowego powołania.

Znakomity kaznodzieja, przez wiele lat kierownik kółka homiletycznego, postawił wszak ks. Szurman w swym dorobku także wyróżniający się cykl tekstów związanych z Biblią. Od razu rzucają się w oczy swa poetycka forma i lirycznym wyźwięk. Poszczególne postacie biblijne sprawdzają tutaj w zamyśle autorskim te zachowania, które, wynikłe z kultury tródmomomorskiej, stały u podstaw chrześcijaństwa. Kolejne tytuły owych opowiadań zdają się sygnalizować symbolikę religijną i być wyrazem

głębszej refleksji filozoficznej autora, unikającego na co dzień szorstkiej dosłowności stalnowskich lat. W biblijnej, antycznej tematyce ks. Szurmana odczuwamy silne przeczucie fatum, jak również mocne przekonanie o potrzebie powracania do źródła. Więciaga nas ona i nawet zaskakuje jak żył świętej wody. Pomimo swej archaicznej, biblijnej polszczyzny, zawawczej jak żydostwo w skupionej a przecież autentycznie rozspętnionej w sieci cieszyńskich zborów i nasywonej tak powiesznią, jak uroczyzna tudecya.

W sumie oddajemy Czytelnikom książkę, jakiej dotąd nad Olzą nie było. Przywracamy mu też autora, który autentycznie żył i pracował wśród nas, a o którym słychać miał zaginać.

(Posłowie do zbioru opowiadań biblijnych ks. Gustawa Szurmana „Kto będzie wywyższony”, który pojawił się nakładem Wydawnictwa „Olza”)

WLADYSŁAW SIKORA



